

Sidorkiewicz, Krzysztof

"Dzieje kościoła i parafii św. Wojciecha w Elblągu", Janusz Hochleitner, Elbląg 2009 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie 1, 92-95

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nie, podobnie jest sympozja, które od 1983 r. stanowią forum wymiany myśli, poglądów, a przede wszystkim dialogu międzywyznaniowego.

Książkę uzupełnia aneks, w którym autor zamieścił: prezbiteriologię diecezji mazurskiej (nie podano źródła tych informacji), wyjaśnienie nazewnictwa używanego przez władze kościelne, tekst memoriału ks. Feliksa Gloeha do Ministerstwa Administracji Publicznej sporządzonego po objęciu Mazur 11–22 sierpnia 1945 r., wykaz kościołów na terenie województwa olsztyńskiego z 5 maja 1948 r.

Konkludując, należy stwierdzić, że praca ks. dr. Krzysztofa Bielawnego jest bardzo słaba pod względem warsztatu naukowego. Oprócz już wymienionych uwag, zastrzeżenie budzą również: duża liczba cytatów i wypunktowań, które stanowią, przykładowo, aż jedną trzecią rozdziału I (niewiele lepiej jest w innych częściach pracy), brak spójności chronologicznej oraz liczne powtórzenia. Narracja stała się przez to całkowicie chaotyczna. Dodatkowo długie, ciągnące się przez kilka wersów zdania (np. s. 5), brak konsekwencji w pisowni tych samych określeń (zob. np. mała ojczyzna/mała Ojczyzna, s. 6, 8) oraz błędy w zapisach bibliograficznych (np. s. 100, przyp. 159; s. 146, przyp. 25; s. 372; s. 379), wskazują na pobieżną, niestaranną redakcję. Odniosłem też wrażenie, że książka, przybierając miejscami charakter hasłowy, jest bardziej leksykonem podstawowej wiedzy o historii i współczesności Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego niż opracowaniem spełniającym warunki historycznej rozprawy naukowej. Autor w zasadzie streszcza dokumenty, nie stosując metody historyczno-krytycznej, na którą powołuje się we wstępie. Brakuje odsyłaczy do publikacji traktujących szerzej o konkretnym problemie czy temacie. Autor nie konfrontuje źródeł z literaturą tematu, tym samym bibliografia opracowań jest pod tym względem zdecydowanie niepełna. I choć na pierwszy rzut oka wydaje się pokaźna (niemal dziewięć stron), to w rzeczywistości są to w ponad 75% artykuły z czasopism religijnych. Tylko felietony zawarte w „Zwiastunie”, „Strażnicy Ewangelicznej” i „Kalendarzu Ewangelickim” stanowią przeszło 55% całej bibliografii opracowań! Z drugiej strony jest to pewien atut tej pracy, gdyż szeroka kwerenda w czasopismach religijnych może stanowić bazę do wykorzystania w innych pracach badawczych. Podobnie w przypadku materiałów źródłowych zgromadzonych w archiwach rzymskokatolickich parafii metropolii warmińskiej, do których dostęp jest zazwyczaj dużo trudniejszy. Ponadto należy zauważyć, że ks. Krzysztof Bielawny przeprowadził kwerendę archiwalną nie tylko w ośrodkach państwowych (Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Państwowe w Olsztynie, Instytut Pamięci Narodowej w Białymstoku), ale też w kościelnych (Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, Archiwum Diecezji Mazurskiej w Olsztynie, Archiwum Domu Rekolekcyjnego w Gietrzwałdzie).

Dominik Krysiak

Janusz Hochleitner, *Dzieje kościoła i parafii św. Wojciecha w Elblągu*, Wydawnictwo PTTK o/Ziemia Elbląska, Elbląg 2009, ss. 192.

Janusz Hochleitner, jak podkreślił w książce, napisał tę pracę „z potrzeby serca” (trzeba zaznaczyć, że już wielokrotnie opisywał podobne zagadnienia). Dla autora, historyka, pracownika naukowego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, parafia św. Wojciech w Elblągu była nie tylko obszarem zainteresowania historycznego, ale również, a może przede wszystkim

miejszem, które miało na niego duży wpływ duchowy. Janusz Hochleitner zamieszkiwał na terenie tej parafii przez prawie dwadzieścia lat.

Autor podzielił książkę na osiem rozdziałów w ujęciu chronologicznym. Przy czym rozdział pierwszy pracy, dotyczący postaci św. Wojciecha, jego historii, pochodzenia, męczeństwa i kultu, ma odmienny charakter i jest raczej wprowadzeniem do problematyki, tak aby czytelnik mógł w sposób dogłębny zapoznać się z tym zagadnieniem. Nie jest to wątek nowy, ale należy podkreślić, że Janusz Hochleitner uwzględnił w opisie także najświeższe hipotezy i badania. Autor w przeszłości wielokrotnie opisywał to zagadnienie, m.in. w pracach *Dzieje życia i kultu świętego Wojciecha* (Elbląg 1996), *Święty Gaj – miejsce męczeństwa św. Wojciecha* (Elbląg 1997). Niezwykle interesująca została przedstawiona kontrowersja związana z miejscem męczeństwa św. Wojciecha, a także koncepcje związane z trasą transportu ciała męczennika. Zwraca uwagę, podobnie jak w całej pracy, bogata baza źródłowa cytowana w tym rozdziale.

W rozdziale drugim Janusz Hochleitner odniósł się do przyczyn popularności św. Wojciecha w Prusach. Znajomość kultu świętego była zasługą przede wszystkim Polaków. Co ciekawe, postać ta była zupełnie inaczej postrzegana w Czechach, skąd św. Wojciech, biskup Pragi, się wywodził. Początki zainteresowania św. Wojciechem na obszarze Prus sięgają lat trzydziestych XIX w. W połowie tego stulecia powstało Towarzystwo św. Wojciecha do Popierania Katolików w Diasporze, w działalność którego angażowali się byli hierarchowie kościelni. Bardzo ważne okazały się także obchody rocznicowe w 1897 r., aktywizujące środowiska chrześcijańskie w Prusach – zarówno katolickie, jak i protestancie. Jednym z działań miało być podjęcie budowy kościołów pod wezwaniem św. Wojciecha. Z akcją tą łączyły się także dzieje tzw. Kolonii Pangritz, zamieszkiwanej głównie przez robotników. (od 1912 r. Kolonia Pangritz stała się częścią Elbląga). To tam 22 lutego 1907 r. kościołowi św. Wojciecha nadano prawa parafialne. W tej części rozprawy autor zamieścił także księgi rachunkowe misji katolickiej w Kolonii Pangritz z lat 1885–1890. Jest to ciekawy materiał źródłowy pokazujący plany budżetowe, wydatki i dochody misji.

W rozdziale trzecim autor opisał aktywność parafian, odnosząc się do przykładu Stowarzyszenia Robotników. Na początku XX w. w Elblągu istniało ponad sto różnych stowarzyszeń. Katolickie Stowarzyszenie Robotników przy kościele św. Wojciecha powstało w 1903 r. Autor dokonał analizy księgi protokołów oddziału stowarzyszenia, przedstawiając ją na tle epoki i wydarzeń, które niezwykle dynamicznie wpływały na procesy społeczne. Interesująca była tematyka spotkań, obejmujących m.in. imprezy dla ludności, m.in. przedstawienia teatralne, wieczorki taneczne. Zebrania miały często charakter edukacyjny: prowadzono działania rekolekcyjne i socjalno-zawodowe. Spotkania odbywały się także w czasie I wojny światowej. Koniec wojny związany był z olbrzymimi problemami aprowizacyjnymi miasta oraz widocznymi sporami ideowymi, co autor również uwypuklił, korzystając z materiałów źródłowych.

W rozdziale czwartym zostało ukazane funkcjonowanie parafii św. Wojciecha w okresie międzywojennym. Przeanalizowane dokumenty pokazywały, jak trudna, kryzysowa sytuacja panowała w mieście po zakończeniu wojny: wzrost bezrobocia, zastój budowlany, kłopoty żywnościowe. Autor przedstawił przy tej okazji zestawienie dokumentów obejmujących wydatki parafii św. Wojciecha w 1919 r. Duże problemy przeżywała parafia w okresie Republiki Weimarskiej. Pogorszenie sytuacji funkcjonowania parafii nastąpiło po dojściu do władzy Hitlera, bowiem poczynania NSDAP wymierzone były także przeciwko Kościołowi katolickiemu. Na tym tle autor przedstawił działalność kolejnych proboszczów parafii – ks. Antoniego Temma i ks. Alojzego Schmaucha. W pracy pominięty został okres II wojny światowej.

Następny rozdział poświęcony został działalności parafii w zupełnie już innych realiach politycznych, społecznych i demograficznych – w latach 1945–1956.

Kościół w sensie materialnym, tzn. budynek, nie ucierpiał w czasie wojny, dopiero pobyt czerwonarmistów odcisnął na nim dotkliwe piętno, co obrazuje zdanie przytoczone przez autora: „pustoszyli wnętrze świątyni, ostrzeliwując witraże, niszcząc konfesjonały i organy oraz pozostawiając własne odchody” (s. 84). W 1945 r. zmieniła się struktura narodowościowa mieszkańców miasta na korzyść Polaków. Dużą rolę w pierwszym okresie powojennym odegrał proboszcz parafii św. Wojciecha ojciec Hilary Pracz-Praczyński, który przeprowadził w kościele najpilniejsze remonty. W 1947 r. w parafii gościł z wizytą prymas August Hlond. W 1950 r. ojciec Hilary Pracz-Praczyński został aresztowany i skazany na trzy lata więzienia. Wydarzenie to obrazuje walkę stalinizmu z Kościołem katolickim w realiach elbląskich.

Od 1956 r. nowym proboszczem został ks. Aleksander Iwanicki. To właśnie działalność tego duchownego i patrioty autor poświęcił kolejny rozdział książki. Ksiądz Iwanicki pełnił posługę do 1979 r., był charyzmatycznym duchownym, bardzo zasłużonym dla parafii św. Wojciecha, występował m.in. w sprawie zmiany granic administracyjnych parafii. Wyjątkowo ciekawy jest opis działań Służby Bezpieczeństwa wymierzonych przeciwko ks. Iwanickiemu w 1963 r. (ss. 106–110), kiedy to drobny incydent został wyolbrzymiony i nabrał charakteru widowiska medialnego. Było to zgodne z linią działania SB, która dążyła do kompromitacji Kościoła katolickiego w oczach społeczeństwa polskiego.

Rozdział siódmy książki poświęcony został ostatnim dekadom XX w. Od 1979 r. (formalnie od 1980 r.) proboszczem parafii św. Wojciecha był ks. Karol Świącki. Administrowanie parafią związane było z burzliwym okresem historycznym. Na ten okres przypadło reaktywowanie w parafii Ruchu Światło–Życie (s. 123). Nastąpił także rozrost liczebny parafii, co w konsekwencji doprowadziło do jej podziału. Ksiądz Świącki rozpoczął przygotowania do budowy nowej plebanii, pracował także na rzecz polepszenia materialnych aspektów funkcjonowania parafii. Funkcję proboszcza pełnił do 1984 r. Nowym duszpasterzem został ks. Bogusław Sochacki. Wyzwaniem stała się dla niego budowa nowej plebanii i uzyskanie wszelkich zezwoleń i pełnomocnictw władz świeckich z tym związanych. Nowum było wydawanie czasopisma katolickiego dla młodzieży. W tym czasie miał miejsce kolejny podział parafii św. Wojciecha. Ks. Sochacki zmarł po ciężkiej chorobie w 2000 r.

Ostatni rozdział pracy obejmuje działalność wspólnoty parafialnej na początku XXI w. W tym czasie w parafii proboszczami byli ks. Stanisław Błaszczkowski, a następnie ks. Walenty Szymański. Duchowni musieli zmierzyć się z problemami współczesności, tj. zmniejszeniem liczby parafian i starzeniem się społeczeństwa. Przekładało się to na rodzaj posług i ich liczbę, np. systematycznie zmniejszała się liczba osób przystępujących do Pierwszej Komunii Świętej, rosła natomiast liczba osób starszych i schorowanych (ss. 137–138). W tym czasie przeprowadzono w kościele prace remontowe i konserwatorskie. Ta część publikacji nie została jednak nadmiernie rozbudowana. Można to rozumieć jako zachętę dla innych do podjęcia badań związanych z opisywaną problematyką.

W zakończeniu autor umieścił statystyki posług sakramentalnych, które były udzielane w parafii św. Wojciecha w latach 1945–2008 (ss. 144–145). Znamienne są ostatnie lata 2006–2008, kiedy to liczba pogrzebów przewyższała liczbę chrztów, a i liczba ślubów drastycznie zmalała. Zmniejszała się także liczba parafian. Był to bardzo widoczny, statystyczny znak naszych czasów; przez dziesiątki lat tendencje te kształtowały się jednak w zupełnie innym kierunku.

Warto podkreślić ilość i jakość materiałów wykorzystanych w książce Janusza Hochleitnera, co wskazuje na bogaty warsztat autora. W opracowaniu znajdujemy odwołania do licznych źródeł archiwalnych, m.in. Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, Archiwum Akt Nowych Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, Archiwum Diecezji Elbląskiej w Elblągu, Archiwum Parafii św. Wojciecha w Elblągu, Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie Delegatury w Elblągu, Biblio-

teki Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Elbląskiej. Autor odwoływał się też często do licznych źródeł drukowanych polsko- i niemieckojęzycznych. W książce wykorzystano także obszerną literaturę przedmiotu.

Interesującą część pracy stanowi aneks, w którym zamieszczono kronikę parafialną, wspomnienia o parafii biskupa Józefa Wysockiego, kronikę „oazy” działającej przy parafii oraz wspomnienia parafian. Materiały źródłowe stanowią cenną bazę do dalszych badań i rozważań na ten temat. Można było zastanowić się nad dodaniem części materiałów archiwalnych do aneksów, ale o tym decydował sam autor.

Praca składa się z aż ośmiu rozdziałów, z powodzeniem można było w tej sytuacji podjąć inną decyzję, chociażby łącząc niektóre z nich, ale była to oczywiście suwerenna decyzja autora. Jak wspomniano, w książce zupełnie pominięty został okres II wojny światowej, a wynikało to z braku materiałów archiwalnych z tego okresu, co autor wyraźnie zaznaczył. Podkreślił także, że praca jest tylko przyczynkiem do dziejów parafii, a w przyszłości może powstać obszerniejsza monografia. Rzeczywiście, istnieją jeszcze duże możliwości rozbudowy rozdziałów odnoszących się do dziejów najnowszych opisywanej parafii. O tym również wspomina autor we wstępie do książki. Przykładem mogą być relacje wykorzystane w aneksie pracy, które można byłoby rozszerzyć. Osobiste wspomnienia parafian mogą być także przyczynkiem do dalszych analiz i poszerzonych badań. Jednocześnie należy zgodzić się z autorem, że „tymi zagadnieniami przyjdzie się zająć w przyszłości, gdy będzie można porównać je z osiągnięciami poprzedników i lepiej określić w nowych uwarunkowaniach diecezjalnych” (s. 9). Książka dokumentuje działania parafii i osób z nią związanych w całym okresie jej istnienia. Duża liczba zdjęć i tabel urozmaica lekturę tekstu, daje możliwość analizy i wyciągania własnych wniosków. W wypadku części tabel można było jednak zdecydować o przeniesieniu ich do aneksu pracy.

Bardzo cennym elementem publikacji są opisy wydarzeń z życia parafii św. Wojciecha pokazane na tle dziejów historycznych, które zostały przedstawione w sposób niezwykle obrazowy. Książka pozwala lepiej zrozumieć przeszłość, zwłaszcza tę związaną z okresem PRL, którego dzieje dostarczają nam coraz to nowych informacji związanych z odkrywaniem różnych źródeł z tego okresu.

Praca jest przeznaczona dla szerokiego kręgu odbiorców, zarówno historyków, jak i dla osób interesujących się historią. Na pewno jest to także cenna książka dla mieszkańców parafii św. Wojciecha w Elblągu, którzy niedawno obchodzili stulecie istnienia swojej parafii. Docenić należy także język pracy, przejrzysty, czytelny, ale jednocześnie barwny w wielu fragmentach opisowych. Autor starał się również nie pomijać osób związanych z parafią. Opisywał wprawdzie głównie działania kolejnych proboszczów, ale znajdujemy także wspomnienia o innych postaciach, księżach, zakonnikach, siostrach zakonnych, które działały we wspólnocie parafialnej.

Krzysztof Sidorkiewicz